

Sygn. akt IX Ca 796/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 października 2018 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Ewa Dobrzyńska-Murawka (spr.)
Sędziowie:	SO Mirosław Wieczorkiewicz SO Jacek Barczewski
Protokolant:	st.sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska

po rozpoznaniu w dniu 11 października 2018 r. w Olsztynie na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Państwowych Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.

przeciwko P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Rejonowego w Olsztynie

z dnia 16 stycznia 2018 r., sygn. akt I C 176/16,

I. oddala apelację;

II. przyznaje od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kuratorowi dla nieznanego z miejsca pobytu pozwanego – N. M. kwotę 720,00 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem wynagrodzenia za postępowanie odwoławcze;

III. nakazuje ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Olsztynie kwotę 720,00 (siedemset dwadzieścia) złotych tytułem wydatków związanych z wynagrodzeniem kuratora.

Mirosław Wieczorkiewicz Ewa Dobrzyńska-Murawka Jacek Barczewski

IX Ca 796/18

UZASADNIENIE

(...) Państwowe S.A. z siedzibą w W. wniosła o zasądzenie od pozwanego P. K. na swoją rzecz kwoty 38.448,78 zł - kar umownych, z ustawowymi odsetkami i kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu powódka wskazała, iż strony (powódkę jako wynajmującego i wydierżawiającego, pozwanego jako najemcę i dzierżawcę) łączyły trzy umowy najmu i jedna dzierżawy - pierwsza z dnia 20 listopada 2007 r. i trzy z 19 lipca 2011 r., które powódka rozwiązała

umowy bez zachowania terminów wypowiedzenia i wezwała pozwanego do zwrotu nieruchomości w wyznaczonym terminie, pod rygorem naliczania kar umownych za opóźnienie w przekazaniu.

Sąd Rejonowy, wyrokiem zaocznym, powództwo uwzględnił.

Kurator pozwanego w sprzeciwie od wyroku zaocznego wniósł o oddalenie powództwa w całości, zarzucając, iż nie ma prawnej możliwości naliczania kar umownych po rozwiązaniu umowy, ponieważ kara umowna może jedynie pokrywać szkodę wynikającą z nienależytego wykonania umowy. Ponadto powód nie sprecyzował żądania i nie wiadomo, za jaki okres naliczył kary.

Wyrokiem z dnia Sąd Rejonowy w Olsztynie uchylił wyrok zaoczny i powództwo oddalił, orzekając o wynagrodzeniu kuratora.

Sąd ten ustalił, że strony (powódkę jako wynajmującego i wydierżawiającego, pozwanego jako najemcę i dzierżawcę) łączyły trzy umowy najmu i jedna dzierżawy - pierwsza z dnia 20 listopada 2007 r. i trzy z 19 lipca 2011 r. Pismami z dnia 11 maja 2012 r. powódka rozwiązała wskazane umowy, bez zachowania terminu wypowiedzenia, z powodu niezgodnego z umowami użytkowania przedmiotu najmu i dzierżawy, tj. składowania śmieci, odpadów i innych nieczystości na nieruchomościach będących przedmiotem najmu i dzierżawy.

W świetle ustalonego w sprawie stanu faktycznego i zaoferowanych przez powódkę dowodów, zdaniem sądu pierwszej instancji, powództwo nie zasługiwało na uwzględnienie.

Jak wskazał ten Sąd, zgodnie z art. 3 k.p.c., strony i uczestnicy postępowania obowiązani są dokonywać czynności procesowych zgodnie z dobrymi obyczajami, dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody, a przepis ten nie nakłada na sąd obowiązku dążenia do wykrycia prawdy, bez względu na procesową aktywność stron. Wręcz przeciwnie, przy rozpoznawaniu sprawy na podstawie przepisów k.p.c., rzeczą sądu nie jest zarządzenie dochodzeń w celu uzupełnienia lub wyjaśnienia twierdzeń stron i wykrycia środków dowodowych pozwalających na ich udowodnienie ani też sąd nie jest zobowiązany do przeprowadzenia z urzędu dowodów zmierzających do wyjaśnienia okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy (art. 232 k.p.c.). Mimo to, powódka w toku procesu nie wykazała roszczenia co do zasady, ani co do wysokości. Powódka nie udowodniła, iż pozwany bez podstawy prawnej posiada nieruchomości opisane w pozwie i żeby z tego powodu poniosła szkodę majątkową. W ocenie Sądu Rejonowego nie mogą stanowić takiego dowodu kserokopie dokumentów prywatnych w postaci faktur i notatek służbowych sporządzonych w 2012 r., a niezrozumiałe wydaje się jakkolwiek brak działania właściciela zmierzający do odebrania nieruchomości od osoby nieuprawnionej do władania nią przez ponad trzy lata i wzywanie do zapłaty po upływie 3 lat od rozwiązania umowy.

Odnosząc się do stanowiska powódki, iż dochodzona pozwem kwota stanowi kary umowne za opóźnienie w zwrocie przedmiotu umowy, Sąd Rejonowy wskazał, że zgodnie z art. 484 § 1 k.c., w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania kara umowna należy się wierzycielowi w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. Zarówno cel kary umownej, jak i wykładnia zacytowanego przepisu wskazuje, iż kara umowna należy się wierzycielowi tylko w przypadku, gdy niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania przez dłużnika wyrządziło mu szkodę, a jedynie ułatwieniem jest umowne zryczałtowanie wysokości takiej szkody i zwolnienie od jej szczegółowego udowadniania. Jest to zatem regulacja odmienna od przewidzianego w art. 481 § 1 k.c. obowiązku zapłaty odsetek za opóźnienie, gdzie ustawodawca w sposób jasny wskazał, iż odsetki należą się wierzycielowi, chociażby nie poniósł żadnej szkody. Reasumując te rozważania Sąd Rejonowy stwierdził, że powód, pomimo zastrzeżenia kary umownej, nie jest zwolniony od udowodnienia, że w ogóle poniósł szkodę, czego w sprawie nie udowodnił.

Apelację od tego wyroku wywiodła powodowa Spółka.

Zarzuciła naruszenie: art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i dokonanie wybiórczej oceny dowodów, że pozwany nie dokonał uprzątnięcia i zwrotu nieruchomości co spowodowało powstanie

kar umownych i szkody w majątku powoda, art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez przyjęcie, że powód nie udowodnił przesłanek do naliczania kar umownych oraz braku zwrotu nieruchomości, art. 230 k.p.c. przez przyjęcie, że pozwana strona, nie wypowiadając się co do okoliczności, od których zależało naliczenie kar umownych (brak zwrotu nieruchomości), okoliczności te zakwestionowała, art. 98 § 1 k.p.c. przez niezastosowanie, a także – art. 484 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. przez błędną wykładnię, że zasądzenie kar umownych zależy od wykazania szkody, art. 222 § 1 k.c. w zw. z art. 354 § 1 k.c. w zw. z art. 355 § 2 k.c. przez uznanie, że powód winien wystąpić z roszczeniem windykacyjnym.

Wobec tych zarzutów powodowa Spółka wniosła o zmianę wyroku poprzez utrzymanie w mocy wyroku zaocznego uwzględniającego powództwo oraz zasądzenie kosztów procesu, nadto zwrot opłaty od apelacji na mocy art. 79 ust. 1e ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

W uzasadnieniu apelacji podano, że w umowach wskazano na obowiązek zapłat należności z tytułu kary umownej w wysokości trzykrotności miesięcznego czynszu w przypadku opóźnienia w zwrocie nieruchomości, a brak zwrotu został wykazany. Nadto, w przypadku roszczenia o zapłatę kary umownej nie ma obowiązku wykazania szkody.

Kurator pozwanego wniosła o oddalenie apelacji.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja powodowej Spółki, jakkolwiek z podzieleniem stanowiska skarżącej odnośnie do charakteru instytucji kar umownych oraz innym uzasadnieniem niż uzasadnienie sądu pierwszej instancji, podlegała oddaleniu.

Na wstępie podkreślić trzeba trzy istotne kwestie: po pierwsze, powodowa Spółka jednoznacznie w pozwie, pismach procesowych, jak i w apelacji domagała się zasądzenia określonej kwoty tytułem kar umownych, po drugie, uzasadnienie zaskarżonego wyroku jest niejasne i nieprecyzyjne, nadto, nieprawidłowo interpretowane w nim jest pojęcie kary umownej, po trzecie – pomimo tego uzasadnienia jest możliwa kontrola instancyjna wyroku z dnia 16 stycznia 2018 r.

Przechodząc zaś do zarzutów apelacji stwierdzić trzeba jednoznacznie, że zgodnie z art. 484 § 1 k.c., w razie niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania wierzycielowi należy się kara umowna w zastrzeżonej na ten wypadek wysokości bez względu na wysokość poniesionej szkody. A zatem, aby skutecznie wystąpić z roszczeniem o zapłatę kary umownej, kara taka w uzgodnionej wysokości, musi być zastrzeżona w umowie stron, co wynika także wprost z treści art. 483 § 1 k.c. („można zastrzec w umowie...”).

Analiza treści wszystkich czterech umów zawartych przez powodową Spółkę z pozwanym ((...), (...), (...), (...)) wskazuje, że w żadnej z nich nie została zastrzeżona kara umowna na wypadek braku zwrotu nieruchomości po rozwiązaniu umowy. W umowach tych natomiast zawarto postanowienie o zapłacie odszkodowania w wysokości trzykrotności miesięcznego czynszu w przypadku braku zwrotu nieruchomości.

Nie ulega, w ocenie Sądu Okręgowego, wątpliwości, że instytucja kary umownej nie jest instytucją prawa cywilnego tożsamą z odszkodowaniem, a skoro powodowa Spółka dochodziła kary umownej, winna powołać się na to postanowienie umowy, które taką karę zastrzeża.

Skoro żadna z umów nie zawiera zastrzeżenia zapłaty kary umownej na wypadek braku zwrotu nieruchomości, nie sposób uznać, aby Spółce przysługiwało roszczenie w stosunku do pozwanego z tytułu kar umownych, a że wyraźnie swoje roszczenie skonstruowała jako żądanie zasądzenia zapłaty z tytułu kar umownych, nie mogło być ono uwzględnione.

Zwrócić bowiem uwagę należy, że orzeczenie na innej podstawie faktycznej niż wskazana w pozwie, jest orzeczeniem ponad żądanie, które jest niedopuszczalne (art. 321 § 1 k.p.c.). Podzielając stanowisko Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 25 maja 2018 r., I CSK 468/17), zauważyć trzeba, że to powód decyduje zarówno o wszczęciu postępowania, jak i o zakresie rozstrzygnięcia, i to powód określa przedmiot żądania, które musi być dokładnie określone w pozwie i

zawierać przytoczenie okoliczności faktycznych, co oznacza, że wskazana podstawa faktyczna wyznacza również zakres rozstrzygnięcia, a twierdzenia powoda i jego ocena konkretnych zdarzeń faktycznych nie pozostają bez znaczenia prawnego.

Sąd Okręgowy nie mógł potraktować wyraźnie sformułowanego żądania zasądzenia kar umownych jako żądania zasądzenia odszkodowania, o których stanowią § 9 umów, gdyż byłoby to orzeczeniem ponad żądanie.

Reasumując, skoro powodowa Spółka domagała się kar umownych, a zastrzeżenia dotyczące zapłaty takich kar brak w umowach stron, nie było możliwe uwzględnienie powództwa o zapłatę właśnie kar umownych.

Tym samym zbędne jest odnoszenie się do zarzutów apelacji, w których powodowa Spółka zarzuca uchybienie przepisom procedury co do udowodnienia okoliczności, od których zależęć miały kary umowne.

Dlatego też zaskarżony wyrok odpowiada ostatecznie prawu, a apelacja podlegała oddaleniu (art. 385 k.p.c.).

O wynagrodzeniu kuratora orzeczono na mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie określenia wysokości wynagrodzenia i zwrotu wydatków poniesionych na kuratorów ustanowionych dla strony w postępowaniu cywilnym, obowiązującego od 15 marca 2018 r. – 40% stawki minimalnej dla adwokata (§ 1 ust. 1), przy ustaleniu, że postępowanie w drugiej instancji rozpoczęło się w dacie przesłania akt z apelacją to jest w dniu 8 czerwca 2018 r.

Z kolei o zwrocie wydatków poniesionych przez Skarb Państwa na wynagrodzenie kuratora orzeczono na mocy art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Mirosław Wieczorkiewicz Ewa Dobrzyńska-Murawka Jacek Barczewski